

20 wywiadów
na
20-lecie PKA

20
PKA



Umiejędzynarodowienie procesu kształcenia i oceny jego jakości

Wywiad

z prof. dr. hab. Łukaszem Sułkowskim

wiceprzewodniczącym

i członkiem Prezydium

Polskiej Komisji Akredytacyjnej

w latach 2012-2018

W jaki sposób doświadczenia wynikające ze współpracy międzynarodowej wpływają na system szkolnictwa wyższego w Polsce oraz jakość kształcenia na uczelniach?

Posługując się miarami konkurencyjności uniwersytetów, możemy dostrzec związek pomiędzy stopniem umiędzynarodowienia a prestiżem, reputacją i rozwojem uczelni. Liderzy światowych oraz polskich rankingów mają względnie wyższy poziom internacjonalizacji w porównaniu z pozostałymi uczelniami. Taką zależność, która odnosi się zarówno do misji edukacyjnej, jak i badawczej, potwierdza wiele badań.

Doświadczenia międzynarodowe mają kluczowy wpływ na system szkolnictwa wyższego i to co najmniej z dwóch względów. Z jednej strony jest to poszukiwanie wzorców wśród uczelni, które są światowymi liderami w sferze nauki, dydaktyki lub realizacji trzeciej misji oraz zajmują czołowe pozycje w międzynarodowych rankingach. Od takich uniwersytetów możemy uczyć się dobrych praktyk, strategii i metod prowadzących do doskonalenia edukacji i badań. Z drugiej strony doświadczenia międzynarodowe to konkretne rozwiązania w zakresie internacjonalizacji. Wiele polskich uczelni rozwinęło zaawansowane, międzynarodowe programy kształcenia wykorzystujące: łączone dyplomy (dual i double degree, joint degree), akredytacje międzynarodowe (np. AACSB, AMBA, EFMD), edukację obcojęzyczną, mobilność studentów i wymianę kadry naukowej.



Takie doświadczenia międzynarodowe są kluczowe dla rozwoju uczelni przedsiębiorczej, podejmującej konkurencję i uczącej się. Myślę, że umiędzynarodowienie to jest w ogóle jedna z osi zmian, jeśli chodzi o misję edukacyjną uczelni i strategiczną orientację współczesnych uniwersytetów.

Jakie korzyści przynosi systemowi szkolnictwa wyższego i uczelniom współpraca międzynarodowa? Czy zdaniem Pana Profesora uczelnie wystarczająco wykorzystują szanse wynikające z tej współpracy?

Przede wszystkim to te uczelnie, które realizują strategię internacjonalizacji, skuteczniej doskonalą kształcenie, lepiej zarządzają jakością, dostarczają studentom satysfakcjonujących doświadczeń. W sferze naukowej uczelnie działające międzynarodowo mają możliwość pozyskiwania światowej klasy kadry, a więc podjęcia międzynarodowej konkurencji o talenty. Sam napływ studentów z zagranicy to prestiż dla uczelni, która kreuje w ten sposób nowe doświadczenia dla swoich studentów, stwarza im nowe możliwości rozwoju zwłaszcza w kontekście współpracy ponadnarodowej, a także staje się bardziej konkurencyjna. Internacjonalizacja programów kształcenia to magnes dla studentów, ale również motywator do rozwoju kadry uniwersyteckiej oraz impuls do rozwoju otwartej i inkluzywnej kultury akademickiej.

Uczelnie w Polsce w coraz bardziej zauważalnym stopniu wykorzystują w ciągu ostatniej dekady możliwości umiędzynarodowienia. Przejawia się to we wzroście liczby studentów międzynarodowych oraz w zwiększaniu się liczby (a także w poprawie jakości) programów wspólnego kształcenia i edukacji anglojęzycznej. Wyraźny jest również wzrost liczby akredytacji międzynarodowych, które uzyskały polskie uczelnie.



Radykalna zmiana dokonała się w ciągu ostatniej dekady w internacjonalizacji polskiej nauki, szczególnie jeśli chodzi o nauki społeczne. Obserwujemy ciągły wzrost liczby międzynarodowych publikacji w indeksowanych czasopismach oraz w renomowanych światowych wydawnictwach. Rośnie również wskaźnik cytowań polskich uczonych, a także liczba pozyskiwanych projektów międzynarodowych.

W obszarze internacjonalizacji polskie uniwersytety mają jednak jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Wiele uczelni nie podjęło wysiłku wypracowania i wdrożenia strategii umiędzynarodowienia. Bardzo mało jest w Polsce międzynarodowej kadry akademickiej, a przecież dydaktyka i nauka powinny opierać się na wielokulturowych zespołach. Wśród studentów międzynarodowych zdecydowana większość to Ukraińcy. To oczywiście dobrze, że Polacy mogą

mogą wesprzeć Ukrainę poprzez rozwój jej kapitału społecznego i intelektualnego. Wydaje się jednak, że polskie uczelnie powinny przyciągać więcej studentów również z innych krajów. Na wielu kierunkach kształcenia brakuje kadry międzynarodowej, studentów i programów. Wydaje się, że realizacja wielu działań międzynarodowych wymaga strategicznych inwestycji w naukę i szkolnictwo wyższe, które – jak pokazują doświadczenia wielu krajów (skandynawskich, Francji, Malezji) – szybko owocują rozwojem gospodarczym i społecznym.

Czy dostrzega Pan Profesor – zarówno na poziomie uczelni, jak i w całym systemie szkolnictwa wyższego w Polsce – dobre praktyki, które są wynikiem współpracy międzynarodowej?

Tak, dostrzegam wiele możliwości wdrożenia dobrych praktyk będących efektem współpracy międzynarodowej, jeśli chodzi o uczelnię. Realizacja projektów międzynarodowych, organizowanie zespołów zrzeszających przedstawicieli różnych nacji, dyskusje na konferencjach i sympozjach z udziałem zagranicznych prelegentów, a w coraz większym stopniu także narzędzia naukowej pracy zdalnej i crowdsourcing akademicki (np. ResearchGate) owocują badaniami i publikacjami w ramach światowych zespołów badawczych. Jeśli chodzi o kształcenie, to dobrą praktyką jest oczywiście internacjonalizacja związana z kształceniem w językach obcych z udziałem wykładowców z zagranicy, również w ramach programów mobilnościowych dla studentów i kadry, z możliwością akredytacji. Katalizatorem internacjonalizacji mogło być paradoksalnie doświadczenie pandemii, która nauczyła interesariuszy uczelni korzystania ze zdalnych metod

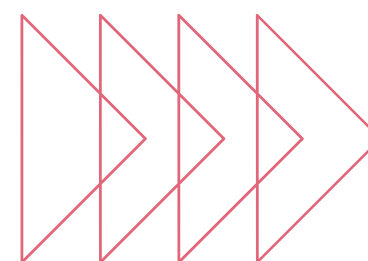
kształcenia, zarządzania i prowadzenia badań. LMS i e-learning pozwalają na współpracę wielu wykładowców z zagranicy. Warte podkreślenia są również dobre praktyki w zakresie tzw. internacjonalizacji domowej, a więc doskonalenie kształcenia w języku obcym i nauczanie tego języka oraz edukacja międzykulturowa.

Jak przynależność PKA do międzynarodowych instytucji zrzeszających agencje akredytacyjne wpłynęła na system szkolnictwa wyższego w Polsce?

To była istotna zmiana nastawienia. Kiedy tworzona była PKA, koncentrowano się na kształceniu Polaków w języku polskim. Pamiętam czas, kiedy kształcenie w ramach programów międzynarodowych traktowane było jako podejrzane, odległe od polskich standardów. Po tym jednak, jak PKA rozpoznała wartość kształcenia międzynarodowego, zharmonizowała kryteria ocen jakości z ESG 2019, stała się członkiem ENQA i została zarejestrowana w EQAR, a także zdobyła doświadczenia w ramach akredytacji medycznych w USA, orientacja na internacjonalizację zyskała kluczowe znaczenie.

Jak zmienił się sposób realizacji misji PKA pod wpływem doświadczeń płynących ze współpracy międzynarodowej?

Internacjonalizacja stała się w ostatniej dekadzie jednym z fundamentalnych kryteriów oceny działalności uczelni. Pojawili się również eksperci z zagranicy, a także zapoczątkowano szereg projektów międzynarodowych, w których PKA uczestniczy.



Ale co najważniejsze, internacjonalizacja zaczęła być postrzegana jako część kultury jakości uczelni, a PKA stała się podmiotem rozpowszechniającym praktyki międzynarodowe.

Przypominam sobie wiele rozmów z przedstawicielami uczelni na temat: strategii i pomiaru internacjonalizacji, wymiany międzynarodowej (w szczególności programu Erasmus+), projektów i badań międzynarodowych, kształcenia w językach obcych, akredytacji międzynarodowych oraz realizacji wspólnych dyplomów z uczelniami zagranicznymi. Uważam, że upowszechnianie dobrych praktyk w sferze umiędzynarodowienia przyczyniło się do jego rozwoju w wielu uczelniach i całym systemie szkolnictwa.

Gdyby mógł Pan Profesor podjąć strategiczną decyzję dotyczącą rozwoju zewnętrznego systemu zapewniania jakości kształcenia w Polsce, to jaka byłaby to decyzja?

Uważam, że najważniejsze zmiany w PKA w latach 2010–2022 dotyczyły odejścia od orientacji biurokratyczno-administracyjnej w kierunku doskonalenia kultury jakości uczelni oraz transformacji od koncentracji krajowej w stronę międzynarodowej. Przyszłość to transformacja cyfrowa uczelni i PKA będzie musiała zmierzyć się z – coraz powszechniejszymi – zdalnymi i hybrydowymi metodami kształcenia. Wyzwaniem jest wypracowanie strategii, standardów i metod oceny jakości kształcenia w uczelniach prowadzących

kształcenie, działalność naukową i zarządzanie przy pomocy zaawansowanych rozwiązań cyfrowych (LMS, BI, e-learning, CRIS).

Korzystając z okazji, chciałbym złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim Członkom Polskiej Komisji Akredytacyjnej, Kierownictwu Komisji oraz Pracownikom Biura PKA, a także pogratulować pełnienia tak ważnej funkcji przez 20 lat. Utworzenie i rozwój PKA znacznie przyczyniły się do doskonalenia jakości kształcenia w Polsce. Na kolejne 20 lat życzę wypracowania konstruktywnych rozwiązań służących doskonaleniu jakości kształcenia w szybko rozwijającej się formacji uniwersytetów cyfrowych.

Warszawa, 2022 r.

20 wywiadów
na
20-lecie PKA